



RZECZPOSPOLITA POLSKA

PROKURATOR GENERALNY

PG VII G 025/293/14

Do druku nr 2857

Warszawa, dnia **31.10.** 2014 r.

SEKRETARIAT Z-CY SZEFA KS

L. dz.

03. 11. 2014

Data wpływu

Pan

Adam Podgórski

Zastępca Szefa

Kancelarii Sejmu

Szanowny Panie Prezencie

W nawiązaniu do pisma z dnia 26 września 2014 r., nr GMS-WP-173-216/14, dotyczącego komisyjnego *projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw*, przekazanego Prokuratorowi Generalnemu do wyrażenia opinii w trybie art. 3 ust. 1 pkt 9 *ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r. o prokuraturze* (Dz. U. z 2011 r. Nr 270, poz. 1599, z późn. zm.), uprzejmie przedstawiam, co następuje.

Projekt obejmuje swoimi ramami propozycje nowelizacji przepisów zawartych w rozdziale 9 *ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych* (Dz. U. z 2013 r., poz. 611, z późn. zm.; zwanej w dalszej części *ustawą*). Zapropionowane w tym zakresie zmiany nasuwają istotne wątpliwości.

Projektodawcy proponują modyfikację opisu wykroczenia określonego w art. 54 ust. 1 *ustawy*. Pierwsza propozycja polega na eliminacji znamion w aktualnym brzmieniu tego przepisu wyrażonych sformułowaniem „*regulaminu obiektu (terenu) lub regulaminu imprezy masowej*”, druga zaś na zastąpieniu sformułowania „*Kto nie wykonuje polecenia porządkowego*” sformułowaniem „*Kto nie wykonuje poleceń lub wezwań*”.

Obie propozycje wzbudzają istotne zastrzeżenia.

Pierwsza z nich, która ma stanowić wykonanie wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 20 maja 2014 r., sygn. akt K 17/13, stwierdzającego zakresową niezgodność tego przepisu z art. 41 ust. 1, art. 42 ust. 1, art. 32 ust. 1, art. 87 ust. 1 i art. 2 Konstytucji, nasuwa wątpliwości co do słuszności przyjętego rozwiązania, przewidującego zawężenie podstawy prawnej sankcjonowanych na mocy nowelizowanego przepisu poleceń wyłącznie do *ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych*.

Rozwiązanie takie świadczy o pominięciu przez projektodawców argumentów przedstawionych w uzasadnieniu powołanego wyroku, odnoszących się do możliwości sankcjonowania mocą przepisu, który stanowił przedmiot kontroli Trybunału, również naruszenia takich nakazów lub zakazów, które wynikałyby z aktów prawnych niższej niż ustawa rangi, w szczególności rozporządzeń albo aktów prawa miejscowego stanowiących przez organy gminy w oparciu o upoważnienie zawarte w art. 40 ust. 3 *ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym* (Dz. U. z 2013 r., poz. 594, z późn. zm.).

Trybunał wskazał przy tym, iż *de lege ferenda* umocowanie organów gminy do wprowadzenia przepisów porządkowych związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa imprez masowych wynikać mogłoby również z dedykowanego temu celowi, a wprowadzonemu do *ustawy*, przepisu kompetencyjnego, który, stanowiąc samodzielną podstawę do podjęcia uchwały, równocześnie określał będzie wytyczne do uchwalenia takiego aktu.

Jako walor przedstawionego rozwiązania Trybunał podkreślił możliwość dookreślenia w rozporządzeniu, lub w akcie prawa miejscowego, znamion czynu zabronionego, a tym samym wyodrębnienia tych czynów i ich sklasyfikowania „według obiektywnych kryteriów, uwzględniających np. stopień społecznej szkodliwości związany z rodzajem dobra prawnie chronionego, na które następuje zamach sprawcy czynu.”. Zdaniem Trybunału „wyodrębnienie takie ma na celu zróżnicowanie zagrożenia karą w wypadku niepodporządkowania się poleceniom

wydawanym przez służby porządkowe i służby informacyjne na podstawie tych przepisów, tak by były one adekwatne do popełnionego czynu, a więc do dóbr prawnie chronionych – zagrożonych zachowaniem uczestnika imprezy masowej. Zagrożenie jednakową sankcją wszystkich czynów, o których mowa w art. 54 ust. 1 ustawy, dookreślanych na podstawie przepisów rozporządzeń lub aktów prawa miejscowego, może bowiem prowadzić do nieproporcjonalności kary, a tym samym do jej nadmiernej represyjności.”.

Pominięcie powyżej przedstawionych argumentów uzasadnia negatywną ocenę zaproponowanego w projekcie sposobu wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który prowadzi do istotnego zawężenia klasy zachowań penalizowanych na podstawie art. 54 ust. 1 ustawy, przewidując możliwość oparcia treści polecenia porządkowego wyłącznie na jej przepisach.

Zawężenie zakresu normowania art. 54 ust. 1 wskutek proponowanej nowelizacji wynikać będzie z nieobjęcia tym przepisem polecenia porządkowego wydanego w wykonaniu uprawnienia służb porządkowych i informacyjnych, wskazanego w art. 20 ust. 1 pkt 4 ustawy, w zakresie w jakim polecenie to dotyczyć będzie osób „zachowujących się niezgodnie z regulaminem imprezy masowej lub regulaminem obiektu (terenu)”. W wypadku dokonania postulowanej nowelizacji tego przepisu, na mocy art. 54 ust 1 ustawy karane będzie mogło być jedynie niewykonanie polecenia porządkowego wydawanego osobom zakłócającym porządek publiczny, gdyż jedynie w tym zakresie uprawnienie do jego wydania w sposób kompletny zostanie określone w ustawie (art. 20 ust. 1 pkt 4 *in principio*), dookreślając tym samym znamiona wykroczenia zgodnie z wymogami płynącymi ze znajdującej zastosowanie do wszelkich przepisów o charakterze penalnym zasady *nullum crimen sine lege certa*.

Nietrafność przyjętego w projekcie rozwiązania przejawia się również w tym, iż w chwili pełnej realizacji przez Radę Ministrów upoważnienia ustawowego zawartego w art. 23 ustawy, osoba niewykonująca polecenia porządkowego wydanego w związku z czynnościami i procedurami normowanymi przez wykonującą ustawę

rozporządzenia normujące sposób i zakres sprawowania przez służby porządkowe i służby informacyjne kontroli uprawnień osób do uczestniczenia w imprezie masowej oraz sposób postępowania służb porządkowych i służb informacyjnych w razie konieczności usunięcia osoby uczestniczącej w imprezie masowej, nie będzie podlegać odpowiedzialności za wykroczenie.

Druga proponowana zmiana analizowanego przepisu, polegająca na zastąpieniu sformułowania „*Kto nie wykonuje polecenia porządkowego*” sformułowaniem „*Kto nie wykonuje poleceń lub wezwań*”, również nasuwa zastrzeżenia.

Postępowanie się przy określaniu znamion typu czynu zabronionego rzeczownikami w liczbie mnogiej prowadzi do ryzyka kwestionowania możliwości zastosowania przepisu penalnego w sytuacji, gdy w określonym stanie faktycznym istniał tylko jeden desygnat pojęcia wyrażonego takim znamieniem. W przypadku niewykonania pojedynczego polecenia służb porządkowych lub służb informacyjnych sprawca będzie więc mógł podnosić argument, iż zastosowanie wobec niego przepisu art. 54 ust. 1 w proponowanym brzmieniu stanowi przejaw rozszerzającej wykładni tego przepisu (wnioskowanie a *maiori ad minus*), która jest niedopuszczalna w wypadku przepisów typu represyjnego.

Krytycznie należy ocenić również rezygnację z obecnie istniejącego dookreślenia polecenia, o którym mowa w tym przepisie, wskazującego, że chodzi o polecenie porządkowe. Takie dookreślenie służy realizacji zasady dostatecznej określoności typu czynu zabronionego, z jednej strony ułatwiając adresatom normy ocenę, jakiego rodzaju zachowania są zakazane i zagrożone karami przewidzianymi w tym przepisie, z drugiej zaś racjonalnie wyznacza zakres normowania tego przepisu, ograniczając możliwość nadużywania uprawnień przez służby porządkowe i informacyjne.

Nowy typ wykroczenia, określony w proj. art. 59 § 1a *ustawy*, penalizujący posiadanie broni, wyrobów pirotechnicznych, materiałów niebezpiecznych pożarowo lub innych niebezpiecznych przedmiotów lub materiałów wybuchowych przez

uczestnika „przejazdu zorganizowanej grupy uczestników masowej imprezy sportowej”. budzi istotne wątpliwości zarówno co do konieczności wprowadzenia tego rodzaju przepisu, jak i prawidłowości zaproponowanej jego konstrukcji.

Uchylenie zagrożenia związanego z wykorzystywaniem niebezpiecznych przedmiotów w trakcie bójek uczestników masowej imprezy sportowej, do których dochodzi w czasie poprzedzającym tę imprezę albo w czasie po jej zakończeniu, możliwe jest na podstawie obowiązującego stanu prawnego przy zastosowaniu art. 50a Kodeksu wykroczeń, penalizującego posiadanie takich przedmiotów w miejscu publicznym w okolicznościach wskazujących na zamiar ich użycia w celu popełnienia przestępstwa. Z kolei w odniesieniu do przedmiotów takich, jak *wyroby pirotechniczne* i *materiały niebezpieczne pożarowo*, projektowany przepis przewiduje tzw. penalizację na przedpolu czynu zabronionego, obejmując sankcją karną etap poprzedzający wniesienie takich przedmiotów i ich posiadanie na imprezie masowej, co z kolei stanowi zachowanie kryminalizowane aktualnie na mocy art. 59 ust. 1 *ustawy*. Rozszerzanie granic penalizacji na przedpole czynu zabronionego nie znajduje w tym wypadku dostatecznego uzasadnienia, podobnie jak nie jest uzasadnione zrównywanie zagrożenia ustawowego za projektowany typ bezprawia z zagrożeniem ustawowym przewidzianym za przestępstwo z art. 59 ust. 1 *ustawy*, w sytuacji znacznie zróżnicowanego stopnia społecznej szkodliwości obu tych czynów.

Największą słabość proponowanego przepisu stanowi jednak niedookreśloność jego znamion, wynikająca z braku precyzji zaproponowanej normatywnej definicji pojęcia „przejazd zorganizowanej grupy uczestników masowej imprezy sportowej”, która dotknięta jest błędem typu *ignotum per ignotum*. Kluczowe bowiem dla ustalenia zakresu tego pojęcia jest określenie „zorganizowane przemieszczanie”, przy czym zasadnicze wątpliwości budzi, co należy przez nie rozumieć, w szczególności, na czym ma polegać i jak się przejawiać to „zorganizowanie”, i czy ma odnosić się ono do elementów związanych z zaplanowaniem przejazdu w sensie logistyczno-technicznym, czy też ma dotyczyć sytuacji faktycznego podlegania uczestników przejazdu określonym regułom

i poleceniom osoby kierującej przejazdem. Wątpliwość ta ma kardynalne znaczenie dla ustalenia granic odpowiedzialności karnej przewidzianej przez projektowany przepis, uzasadniając pogląd o kolizji proponowanego unormowania ze należącą do podstaw nowoczesnego prawa karnego zasadą dostatecznej określoności typu czynu zabronionego, stanowiącą element składowy określonych w art. 42 ust. 1 ustawy zasadniczej konstytucyjnych przesłanek odpowiedzialności karnej.

Proponując wprowadzenie dwóch nowych typów przestępstw, opisanych w proj. art. 60 ust. 5 i art. 60a ust. 1 *ustawy*, projektodawcy nie wykazali przemawiających za tym przesłanek kryminalizacyjnych. Uzasadnienie obu propozycji jest niezwykle lakoniczne i w żaden sposób nie odnosi się do zagadnienia faktycznej konieczności wprowadzenia tego rodzaju rozwiązań, ocenianej przez pryzmat analizy aktualnego stanu prawnego i wniosków dotyczących stosowania obowiązujących unormowań, świadczących o ich niedostatecznej efektywności.

Proponowane przepisy dotknięte są przy tym istotnymi błędami konstrukcyjnymi.

W przypadku proj. art. 60 ust. 5 *ustawy*, pomimo iż proponowany typ przestępstwa wzorowany jest na stypizowanym w art. 223 § 1 k.k. przestępstwie czynnej napaści na funkcjonariusza publicznego, projektodawcy pominęli powiązanie czynnej napaści na członka służby porządkowej lub członka służby informacyjnej z czasem trwania imprezy masowej (znamię „podczas imprezy masowej”) lub – ewentualnie – poprzez związek z tą imprezą.

Z kolei w przypadku typu przestępstwa określonego w proj. art. 60a ust. 1 *ustawy*, choć projektodawcy deklarują w uzasadnieniu, iż „*kształt propozycji odpowiada istniejącym już przepisom karnym regulującym odpowiedzialność za znieważenie funkcjonariusza publicznego*”, to jednak w treści przepisu nie wyrażają wymogu pozostawania znieważenia w dwojakim powiązaniu, czasowym i funkcjonalnym, z wykonywaniem czynności przez członka służby porządkowej lub członka służby informacyjnej. Powiązanie takie na gruncie powołanego przepisu Kodeksu karnego wyrażone jest znamieniem „*podczas i w związku*”, natomiast

projektodawcy uzależniają odpowiedzialność na podstawie proponowanego przepisu tylko od tego, aby do znieważenia doszło „w czasie i miejscu trwania imprezy masowej”. Tym samym w sposób nieuzasadniony przyznają wskazanym w przepisie kategoriom osób ochronę dalej idącą, niż ochrona przysługująca funkcjonariuszom publicznym.

Jako nieprzemyślane i całkowicie nietrafne jawi się rozwiązanie przewidujące wnioskowy tryb ścigania przestępstwa określonego w proj. art. 60a § 1 *ustawy*. Nie istnieją racje uzasadniające wprowadzenie uzależnionego od woli osoby pokrzywdzonej, wyrażonej złożeniem wniosku, publicznoskargowego trybu ścigania takiego przestępstwa, w sytuacji gdy zasadą jest ściganie przestępstwa znieważenia w trybie prywatnoskargowym, zaś brak dostatecznych przesłanek, aby zrównywać ochronę w tym zakresie z ochroną przysługującą funkcjonariuszom publicznym.

Podkreślenia przy tym wymaga fakt, iż charakter i okoliczności czynności wykonywanych przez osoby, które przyjęły na siebie obowiązki związane z udziałem w służbie porządkowej lub służbie informacyjnej, rodzi wysokie ryzyko zaistnienia sytuacji, w których pod adresem takiej osoby zostaną skierowane znieważające sformułowania lub gesty. Choć w żaden sposób nie umniejsza to naganności takich zachowań, równocześnie uzasadnia pogląd, iż aktywność organów ścigania w takich sprawach nie powinna być uzależniana od indywidualnej wrażliwości członka tych służb odnoszącej się do odbioru ewentualnie skierowanych pod jego adresem zniewag.

Proponowana nowelizacja art. 65 ust. 3 *ustawy*, przewidująca połączony z orzeczoną w związku z masową imprezą sportową zakazem obowiązek stawiennictwa ukaranego, w czasie trwania imprezy masowej, w jednostce organizacyjnej Policji lub innym miejscu określonym przez właściwego komendanta Policji, zasługuje na jednoznacznie krytyczną ocenę.

Propozycja ta stanowi odwrócenie modyfikacji tego przepisu dokonanej *ustawą z dnia 31 sierpnia 2011 r. o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 217, poz. 1280), uchwalonej na podstawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez

masowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw, a także o zapewnieniu bezpieczeństwa w związku z organizacją Turnieju Finałowego UEFA EURO 2012 (druk sejmowy nr 4281), określanego powszechnie jako projekt EURO, nadającej temu obowiązкови charakter fakultatywny.

Wprowadzenie obligatoryjnej podstawy orzekania tego obowiązku w stosunku do każdego sprawcy wykroczenia, wobec którego w związku z uczestnictwem w masowej imprezie sportowej orzeczono zakaz wstępu na imprezę masową, niezależnie do rzeczywistych potrzeb indywidualnoprzewencyjnych za tym przemawiających, prowadzi do nieracjonalnego automatyzmu stosowania tego obowiązku, pociągającego za sobą nie tylko znaczne niedogodności dla ukaranego, ale również znaczne obciążenia o charakterze organizacyjnym dla jednostek Policji, w których siedzibach obowiązek stawiennictwa jest przez osoby ukarane spełniany.

Co więcej, proponowana zmiana w zasadniczy sposób zwiększa dolegliwość dla osoby ukaranej wiążącą się z orzeczonym wobec niej środkiem karnym – podkreślenia wymaga fakt, iż w tym wypadku ukaranej wyłącznie za wykroczenie – uniemożliwiają jej lub istotnie utrudniają, i to nawet przez okres trzech lat (art. 65 § 3 *ustawy*), podejmowanie całego szeregu aktywności życiowych. Wskazać bowiem należy, iż w wypadku objęcia zakresem tego obowiązku, na podstawie decyzji sądu opartej na art. 65 § 4 *ustawy*, meczów określonego klubu piłkarskiego albo meczów zespołów określonej ligi rozgrywanych w dużym mieście, osoba obciążona takim obowiązkiem może być zobowiązana do stawiennictwa w jednostce Policji w każdą sobotę lub niedzielę, i to każdorazowo na czas co najmniej dwóch godzin, zaś w drugim wypadku nie można wykluczyć obowiązku kilkukrotnego stawiennictwa w tych dniach. Wpływ tego rodzaju obowiązku nałożonego na osobę ukaraną jest więc bardzo istotny i rozległy, uniemożliwiają jej wyjazdy, w tym w celach wypoczynkowych, w okresach obejmujących dni, na które wyznaczono termin rozegrania objętych takim obowiązkiem zawodów sportowych, jak również uniemożliwiają jej świadczenie w tych dniach pracy zarobkowej.

Podkreślić przy tym należy, iż niewykonanie tego obowiązku przejawiające się nawet jednokrotnym niestawiennictwem w jednostce Policji lub innym wyznaczonym miejscu pociąga za sobą, na podstawie art. 244a § 1 k.k., odpowiedzialność karną zagrożoną grzywną, karą ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

Powyżej przedstawione okoliczności uzasadniają pogląd, iż projektodawcy nie mają pełnej świadomości co do tych skutków wprowadzenia proponowanego przez nich rozwiązania, które z uwagi na nieracjonalne konsekwencje jego stosowania nie znajduje dostatecznego uzasadnienia w płaszczyźnie kryminalnopolitycznej, a ponadto może uzasadniać zarzut naruszenia zasady proporcjonalności określonej w art. 41 ust. 3 Konstytucji.

Projektowane poszerzenie podstawy obligatoryjnego orzekania zakazu wstępu na imprezę masową określonej w art. 66 *ustawy* jest niedostatecznie przemyślane. W obecnym stanie prawnym podstawa ta znajduje zastosowanie do sprawców przestępstw określonych w art. 59 i 60 *ustawy*, projektodawcy natomiast postulują jej poszerzenie, w celu objęcia jej zakresem m.in. sprawców popełnionych w związku z masową imprezą sportową przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu, przeciwko bezpieczeństwu powszechnemu, przeciwko wolności seksualnej oraz przestępstw określonych w art. 222-224 Kodeksu karnego.

Wyjaśniając *ratio legis* tej propozycji, projektodawcy lakonicznie stwierdzają w uzasadnieniu projektu, iż obecna regulacja „*jest zbyt wąska i przez to dysfunkcyjna. Konieczne jest tutaj rozszerzenie podstawy obligatoryjnego orzekania tego środka karnego. W szczególności niezbędne jest uwzględnienie wszelkich typów deliktów charakterystycznych dla imprezy masowej (meczu piłki nożnej)*”. Nie sposób jednak dociec, bo uzasadnienie projektu tego nie ujawnia, na podstawie jakich danych został dokonany wybór rodzajów przestępstw wskazanych w proponowanym przepisie, zaś pogląd iż przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności są czynami charakterystycznymi dla imprezy masowej, w tym meczu piłki nożnej, jawi się jako zupełnie bezpodstawny.

Projektodawcy, proponując poszerzanie rozwiązań o charakterze represyjnym całkowicie abstrahują od stanowiącej jedno z kardynalnych założeń współczesnego prawa karnego zasady traktowania przepisów karnych jako instrumentu o charakterze *ultima ratio*. Pomijają również fakt, iż wykluczenie udziału w masowej imprezie sportowej, w szczególności w meczu piłki nożnej – a tego rodzaju imprez masowych dotyczy większość propozycji – osób, które uprzednio ujawniły zachowania wskazujące na związane z ich udziałem w takiej imprezie zagrożenia, jest możliwe poprzez efektywne stosowanie zakazu klubowego, o którym mowa w art. 14 *ustawy*.

Proponowana modyfikacja podstaw i zakresu orzekania środka karnego określonego w art. 41b Kodeksu karnego zasługuje na jednoznacznie krytyczną ocenę.

Podkreślić należy, iż obecna formuła tego artykułu została uchwalona na podstawie powołanego *projektu EURO*, stanowiącego inicjatywą rządową i podlegającego szerokim konsultacjom i uzgodnieniom, uwzględniającym doświadczenia płynące z praktyki stosowania dotychczasowych rozwiązań, zaś proponowany w tym projekcie kształt art. 41b k.k., umożliwiający dostateczny stopień indywidualizacji orzekałego przez sąd środka karnego w celu jego dostosowania do potrzeb represyjnego i prewencyjnego oddziaływania na konkretnego sprawcę czynu popełnionego w związku z imprezą masową, został w toku konsultacji poddany ocenie podmiotów cieszących się szczególnym autorytetem w zakresie oceny inicjatyw legislacyjnych, w tym Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego.

Projektodawcy natomiast proponują gruntowną modyfikację tego artykułu prowadzącą do odstąpienia od wypracowanych wówczas rozwiązań, nie przedstawiając jakichkolwiek danych i informacji wskazujących na ich nieefektywność bądź problemy z ich stosowaniem.

Przepisy objęte proponowaną formułą art. 41b k.k. dotknięte są przy tym szeregiem błędów konstrukcyjnych i legislacyjnych, w niektórych wypadkach uniemożliwiających zastosowanie tak ukształtowanych unormowań.

Dla przykładu, w treści § 2 tego artykułu mowa jest o określaniu przez sąd „*imprez masowych, w czasie trwania których obowiązek ten ma być wykonywany*”,

przy czym nie jest wiadomo, o jaki obowiązek chodzi, bowiem kwestia ta nie została sprecyzowana ani w tym przepisie, ani w przepisie poprzedzającym. Stanowi to rezultat bezrefleksyjnego skopiowania przez projektodawców części aktualnego brzmienia art. 41b § 8 k.k., odnoszącego się do orzekanych na podstawie fakultatywnej obowiązków wskazanych w § 3, 5 i 7 tego artykułu.

Treść proj. art. 41b § 3 k.k. jest z kolei niezrozumiała – nie jest jasne, jaki rezultat projektodawcy zamierzają osiągnąć, skoro przepisowi, który ma ograniczać zakres orzekanego środka karnego, na co wskazuje posłużenie się w treści proponowanego przepisu wyrazem „wyłącznie”, w rzeczywistości nadali brzmienie obejmujące swoim zakresem wszelkie imprezy masowe na terytorium Polski oraz dodatkowo wymienione mecze piłkarskie odbywające się poza jej terytorium.

Przewidując możliwość orzeczenia przez sąd, iż towarzyszący zakazowi wstępu na imprezę masową zakaz zbliżania się do określonych miejsc odbywania imprez masowych może być kontrolowany w systemie dozoru elektronicznego (proj. art. 41b § 4 k.k.) projektodawcy abstrahują od faktu, iż uwarunkowania techniczne funkcjonującego systemu dozoru elektronicznego czynią niemożliwym monitorowanie przestrzegania proponowanego zakazu przy wykorzystaniu jego infrastruktury.

Jako oczywistą niespójność projektowanych rozwiązań należy ocenić przewidzianą w proj. art. 41b § 6 k.k. fakultatywną podstawę orzekania towarzyszącego zakazowi obowiązku stawiennictwa skazanego w czasie trwania imprezy w jednostce Policji lub innym miejscu określonym przez właściwego komendanta Policji, w sytuacji gdy orzeczenie takiego obowiązku w wypadku ukarania za wykroczenie popełnione w związku masową imprezą sportową, w myśl proj. art. 65 § 3 *ustawy* ma być obligatoryjne. Fakt, iż projektodawcy proponują rozwiązania, zgodnie z którymi czyn o znacznie niższym stopniu społecznej szkodliwości ma pociągać za sobą znacznie surowsze konsekwencje, stanowi kolejny dowód świadczący o dalece niedopracowanym charakterze przedstawionego projektu.

Z powyższych przyczyn komisyjny projekt ustawy o zmianie ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych oraz niektórych innych ustaw, w zakresie wskazanym w niniejszym stanowisku, zasługuje na jednoznacznie negatywną ocenę.

Z piącem
A. SMM

Andrzej Seremet